

**Proniewski, Andrzej / Wiński, Adam**

---

## **Hermeneutyka demonologii**

---

Studia Teologiczne 28, 119-129

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

KS. ANDRZEJ PRONIEWSKI, KS. ADAM WIŃSKI

## HERMENEUTYKA DEMONOLOGII

**Treść:** Wstęp; 1. Pochodzenie demonów, przyczyna ich grzechu i konsekwencje; 2. Natura demonów; 3. Liczba demonów i miejsce ich przebywania; Zakończenie

### Wstęp

Demonologia jako dziedzina teologii wzbudza wiele zainteresowania we współczesnym świecie. Człowiek, krytycznie oceniając rzeczywistość dookoła siebie, zauważa wiele zachowań i okoliczności, które wywołują ogromny potencjał dobra ale też dostrzega jego brak, który interpretowany jest w kategoriach zła. Stąd rodzi się pragnienie poznania istoty, mechanizmów, jak też możliwości wpisujących się w strukturę zła osobowego. Indywidualne poszukiwania argumentów dla zrozumienia fenomenu zła wielokrotnie opierają się o źródła obiektywne już istniejące, które tworzą Biblia, Tradycja i Magisterium Kościoła.

Magisterium Kościoła przedstawiając podstawowe treści wiary, zarówno w dokumentach soborowych, jak i w nauczaniu papieży nieustannie komentuje prawdę zbawczą, której doktryna redagowana jest na przestrzeni kształtującej się Tradycji z uwzględnieniem słowa objawionego na kartach Biblii Starego i Nowego Testamentu. Szczegółowa interpretacja prawdy o zbawieniu została zawarta w *Credo nicejsko – konstantynopolitańskim*. Komentarza do jej zrozumienia dostarczają na przestrzeni wieków teologowie.

O ile treść wiary zawarta w nauczaniu oficjalnym Stolicy Apostolskiej jest obowiązująca dla wszystkich ochrzczonych, to nauczanie teologów nie ma charakteru obowiązującego, może być jedynie pomocą w rozumieniu wiary<sup>1</sup>.

Na gruncie demonologii nieliczne zagadnienia zostały poddane analizie przez Magisterium Kościoła, którego zasadniczym tematem są prawdy

<sup>1</sup> Refleksję nad rozumnością wiary zawarł Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio*. Wskazując na znaczenie właściwej relacji pomiędzy wiarą a rozumem papież podkreślił potrzebę rozumienia przedmiotu swojej wiary oraz na to, że rozum ma ukierunkowywać na wiarę. Zagadnienie rozumności wiary podejmuje także J. Ratzinger w: J. RATZINGER, «Wiara – między rozumem a uczuciem», w: *Ethos* 4 (1998), 59- 72.

wiary. Szatan nie jest i nie może być prawdą wiary. Nikt nie mówi „wierzę w szatana”, a tym bardziej „wierzę szatanowi”, gdyż przedmiotem wiary jest osobowy Trójjedyny Bóg. Zatem oficjalne wypowiedzi Kościoła wskazują na istnienie świata złych duchów (istot widzialnych i niewidzialnych) oraz na toczącą się od wieków walkę z mocami ciemności (w tym także na potrzebę egzorcyzmów).

Zagadnienia szczegółowe związane z naturą grzechu, istotą złych duchów, ich pochodzeniem, ich liczbą stanowią treści podejmowanej refleksji naukowej.

## 1. Pochodzenie demonów, przyczyna ich grzechu i konsekwencje

Hermeneutyka tekstów biblijnych wskazuje na fakt, że cały świat jest dziełem Stwórcy. Bóg wszystko co uczynił określił w kategoriach słów autora natchnionego Księgi Rodzaju jako „bardzo dobre” (*Rdz 1, 31*). Świat pochodzący z Bożej inicjatywy znajduje się w „rękach Boga”, i ukierunkowywany jest przez niego do udziału w chwale Stwórcy. Szatan jest zbuntowanym stworzeniem Bożym, stworzonym pierwotnie jako dobry ze swojej natury anioł. Ojcowie Kościoła i pisarze wczesnochrześcijańscy jednoznacznie ukazywali szatana jako stworzenie Boże, które skorzystało z daru wolności, aby się od Boga odwrócić<sup>2</sup>. Ostatecznie do aktu stworzenia dobrych aniołów przez Boga, którzy zaistnieli jako przeciwstawiające się Jemu złe duchy nawiązał Sobór Laterański IV, podkreślając wiarę w Boga Stwórcy, od którego wszystko bierze początek. Dogmatyczne wyznanie z tamtego okresu brzmi: „z całą mocą wierzymy i bez zastrzeżeń wyznajemy (...), że Bóg jest jednym wszystkich rzeczy początkiem, stwórcą wszystkiego co widzialne i niewidzialne, co duchowe i materialne (...). Diabeł bowiem i inne złe duchy zostały stworzone przez Boga jako dobre z natury, ale sami siebie zrobili złymi”<sup>3</sup>. Wielu pisarzy chrześcijańskich (Tertulian, Laktancjusz, Cyryl Jerozolimski, Hieronim, Tomasz z Akwinu) wskazywało na fakt pochodzenia demonów z najwyższego chóru anielskiego – *principes angelorum*<sup>4</sup>.

---

<sup>2</sup> Por. K. STRZELECKA, *Demonologia*, w: EK, t.3, 1166; J. SPYRA, *Civitas diaboli. Zarys historii Szatana i świata demonów*, w: *W drodze* 9 (1987), 71-75; M. ROJEK, *Angelologia i demonologia*, Przemyśl 1999, 95-96, K. WITKO, *Demonologia w nauce Ojców Kościoła*, w: H. PIETRAS (red.), *Demonologia w nauce Ojców Kościoła*, Kraków 2002, 9 – 22.

<sup>3</sup> BF V, 10.

<sup>4</sup> Por. CZ. S. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*, t.1, 475.

Teologowie katoliccy nie podejmowali wyraźnej polemiki z faktem istnienia demonów jako stworzeń Bożych, lecz podjęli refleksję nad przyczyną ich grzechu.

Wśród najczęściej wymienianych przyczyn grzechu aniołów wylicza się: grzech seksualny oraz pychę. Teoria o grzechu seksualnym demonów, mająca swoje podłoże w starożytności, doszukuje się potwierdzenia w *Rdz* 6, 1 – 4. Teologowie, interpretując ten tekst doszukują się szatana w biblijnych gigantach (określonych jako „synowie Boga”), którzy „zblżyli się do córek człowieczych, a te im rodziły” (*Rdz* 6, 4). Tekst ten przejęła apokryficzna księga Henocha, potwierdzając grzech cielesny aniołów uwiedzionych pięknem kobiet. Nawiązania do księgi Rodzaju znajdują się także w *2P* 2, 4 oraz *Jud* 6, 7, jednak w tych fragmentach nie ma mowy o grzechu seksualnym. Francuski teolog Renè Laurentin nazywa tę hipotezę fałszywym tropem seksualności<sup>5</sup>. Przyczyny tego błędu upatruje w zbytnej mitologizacji tekstu z *Rdz* 6, 1 – 4.

Justyn Męczennik, w II wieku, komentując *Księgę Rodzaju* zauważył, iż w momencie kuszenia Ewy szatan był już pozbawiony łaski, zaś Jan Chryzostom zauważył, że duchowa (niematerialna) natura demonów jest niemożliwa do pogodzenia z grzechem cielesnym<sup>6</sup>. Hipoteza o grzechu cielesnym aniołów głoszona raczej w środowiskach gnostyckich i manichejskich, nie znajduje głębszego uzasadnienia biblijnego i teologicznego.

Augustyn, w odpowiedzi na błędne założenia gnostyków, manichejskich, później także pryscylian i katarów, interpretując *Księgę Mądrości* stwierdza: „stworzenie aniołów przez Boga i upadek niektórych z nich z powodu pychy”<sup>7</sup>. Grzech pychy wywodzi się z natury aniołów (ich wolności i podobieństwa do Stwórcy). W tym kontekście zrozumiała staje się taktyka kusiciela zastosowana w rajcu – uczynić z ludzi bogów, postawić się na niewłaściwym miejscu. Biblia zdaje się wskazywać na fakt strącenia aniołów z nieba, z powodu ich pychy.

W *Księdze Izajasza* czytamy o bezpośrednim strąceniu z tronu i upadku króla Mezopotamii: „Jakże to spadłeś z niebios, Jaśniejący, synu Jutrzenki (*Lucifer* – przyp. wł.), jakże runąłeś?”<sup>8</sup>. W tekście *Iz* 14, 4 –20 pojawia

<sup>5</sup> Por. R. LAURENTIN, *Szatan...*, 70.

<sup>6</sup> Por. R. LAURENTIN, *Szatan...*, 71.

<sup>7</sup> AUGUSTYN, «*Komentarz słowny do Księgi Rodzaju II, 13 – 18*», w: *Pisma starochrześcijańskich pisarzy*, t. 25, Warszawa 1980.

<sup>8</sup> *Iz* 14, 12.

się też termin *szeol*, starotestamentalna kraina umarłych<sup>9</sup>. W *Księdze Ezechiela* czytamy o upadku króla Tyru: „Byłeś odbiciem doskonałości, pełen mądrości i niezrównanie piękny. Mieszkałeś w Edenie, ogrodzie Bożym (...) Byłeś doskonały w postępowaniu swoim od dni twego stworzenia, aż znalazła się w tobie nieprawość (...) rzuciłem cię na ziemię” (por. *Ez* 28, 11–19). Teksty te wyraźnie nawiązują do motywu strącenia z nieba do *szeolu* najwspanialszego z aniołów.

Teologowie podjęli refleksję nad przyczyną grzechu aniołów dopatrując się jej w miłości własnej, która w oderwaniu do Boga pociągnęła za sobą pychę (Jan Duns Szkot). Inni zaś dopatrywali się grzechu szatana w oderwaniu się od Boga i poszukiwaniu szczęścia poza Nim (Tomasz z Akwinu).

Niektórzy teologowie w swoich daleko posuniętych refleksjach twierdzą, że pierwszym upadłym aniołem był Lucyfer, który chciał uczynić z siebie Boga i odbierać kult oraz rządzić innymi upadłymi aniołami. Przypisuje się mu także zbuntowanie innych aniołów przeciwko Bogu i stworzenie własnego królestwa<sup>10</sup>. Głównym grzechem szatana według wielu teologów (Augustyn, Tomasz z Akwinu) miała być pycha, którą Biblia określa jako początek wszystkich grzechów<sup>11</sup>. Przyjmując hipotezę o pierwszeństwie Lucyfera należy dopuścić także wystąpienie wojny aniołów, której zapowiedź dostrzegalna jest w *Księdze Daniela*<sup>12</sup>. Apokaliptyczny Archanioł Michał podejmujący walkę ze smokiem zdaje się potwierdzać istnienie hierarchii także wśród złych duchów.

Tradycja żydowska doszukiwała się przyczyn grzechu szatana w pogardzie dla wielkości stworzonego przez Boga człowieka<sup>13</sup>. Interpretacje chrześcijańskie inspirowane hipotezą judaistyczną istotę buntu szatana przypisują tajemnicy Wcielenia, która w planach Bożych istniała od zawsze

<sup>9</sup> Choć starotestamentalny *szeol* nie wskazywał na stan szczęścia bądź nieszczęścia to Ojcowie Kościoła jednoznacznie odnoszą tekst Izajasza do upadku szatana.

<sup>10</sup> Choć są to prywatne opinie teologów to można doszukiwać się pewnych potwierdzeń w tekstach biblijnych i teologicznych. Podobne implikacje można odnaleźć u Tomasza z Akwinu: „Grzech pierwszego anioła był przyczyną zgrzeszenia dla innych; nie było to jednak zmuszenie, ale jak by podjudzenie do niego” TOMASZ Z AKWINU, *Summa Theologica* 1, q. 63, a. 8.

<sup>11</sup> Pycha może być pierwszym grzechem w ogóle, z racji na stawianie siebie na niewłaściwej pozycji (w miejsce Boga). Por.: „w pysze jest wiele zepsucia i niegodziwości” *Tb* 4, 13, także *1Tm* 3,6.

<sup>12</sup> W *Dn* 10, 13–21 czytamy o walce Michała, co już ojcowie Kościoła interpretowali jako zapowiedź walki Archanioła Michała z *Ap* 12.

<sup>13</sup> Apokryficzne teksty *Żywot Adama i Ewy* wskazują na fakt, że szatan odmówił uczczenia stworzonego przez Boga człowieka jako Jego obrazu i podobieństwa.

(por. *Prolog Ewangelii Jana*). Według tej teorii anioły miały odmówić uczczenia Słowa Wcielonego ukrytego w postaci niższej od nich<sup>14</sup>.

Wielu Ojców Kościoła (Justyn Męczennik, Atenagoras, Ireneusz z Lyonu, Tertulian, Cyprian z Kartaginy) przypisywało szatanowi zawiść i zazdrość wobec człowieka. Przyczyny zawiści należy się dopatrywać w przekazaniu człowiekowi władzy nad całą ziemią. Grzech zawiści, choć jest grzechem drugorzędnym demonów (na pierwszym miejscu jest bunt przeciwko Bogu – *non serviam!*) inspiruje zaciekłość szatana wobec ludzi i jego dążenie do zniszczenia więzi ze Stwórcą.

Teologowie w swoich refleksjach podjęli także kwestie czasu upadku aniołów stwierdzając, że dokonało się to wcześniej niż stworzenie człowieka. Zagadnieniem dyskusyjnym jest czy dostali oni czas próbny do namysłu. Apokaliptyczna wizja walki aniołów zdaje się wskazywać na taką ewentualność<sup>15</sup>.

Znaczenie grzechu szatana zdają się jednoznacznie ukazywać teksty biblijne. Po grzechu pierworodnym Bóg rozmawia z grzesznym człowiekiem, zaś nie prowadzi dialogu z kusicielem, wężem (por. *Rdz 3, 12 – 15*). Z ojcowską troską daje ubranie ze skóry prarodzicom wygnanym z raju, zaś węża przeklina i degradowuje (por. *Rdz 3, 14. 21*). Dzieło Odkupienia człowieka dokonane przez Syna Bożego obejmuje całą ludzkość, ale wobec złego pozostaje bezkompromisowe, bezapelacyjne („idźcie precz ode Mnie, przekłci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom” *Mt 25, 41*).

## 2. Natura demonów

Zagadnienie charakteru, natury złych duchów wynika z ich pochodzenia i grzechu demonów. Pierwszorzędną konsekwencją stworzenia demonów jako duchów niebieskich jest ich niematerialność. Aktualnie oczywiście wydaje się być duchowy, niematerialny charakter duchów stworzonych. Myśl teologiczna przez wiele wieków dążyła do odmaterializowania duchów. Widoczne jest to szczególnie w perspektywie hermeneutyki biblijnej, która wskazuje, zgodnie z tradycją judaistyczną, najpierw na materialny charakter demonów w postaci istot asyry – babilońskich, egipskich

<sup>14</sup> Na wiodący motyw Wcielenia Słowa wskazują tacy teologowie jak: F. SUÁREZ, M. J. SCHEEBEN, B. PYŁAK, A. ZUBERBIER, *Odmawiając wielkości Synowi Bożemu tym samym demony odrzuciły wielkość Matki Bożej, Królowej Aniołów, także zbuntowanych*. Por. R. LAURENTIN, *Szatan...*, 73.

<sup>15</sup> Takie wnioski wysuwa Laurentin. Por. R. LAURENTIN, *Szatan...*, 74.

i innych. Autorzy ksiąg biblijnych podejmowali próby odmaterializowania złych duchów dokonując wyraźnego oddzielenia do postaci mitycznych i ludowych<sup>16</sup>. Oczyszczenia z ludowych tradycji judaistycznych dokonane przez autorów ksiąg biblijnych okazały się niejednoznaczne dla wczesnochrześcijańskich pisarzy wzrastających i tworzących w konkretnych warunkowaniach historyczno – kulturowych. Przykładem materializowania demonów jest Augustyn, który w *De civitate Dei* zapisał: „...demony mają jakieś właściwe sobie ciała ukształtowane z tego zagęszczonego i wilgotnego powietrza, którego przepływ czujemy, gdy wieje wiatr”<sup>17</sup>.

Za Augustynem, myśl tę kontynuował Fulgencjusz, nauczając o niematerialności ciał demonów, jak też o eteryczności lub ognistości ciał aniołów dobrych<sup>18</sup>. Od Jana Chryzostoma kwestia materialności demonów przestała być zagadnieniem dyskusyjnym<sup>19</sup>.

Tomasz z Akwinu podjął refleksję nad wiedzą posiadaną przez demony. W analogii do poznania ludzkiego (wychodząc, na zasadzie indukcji, od rzeczywistości poznawalnej zmysłowo, stosuje myślenie obrazowe ze względu na cielesność) zaznaczył, że aniołowie mają bezpośredni dostęp do wiedzy pozazmysłowej, do samej istoty rzeczy<sup>20</sup>. Godnym podkreślenia jest fakt, że szatan złożył propozycję człowiekowi w raju pozornie pełnego poznania („będziecie jak Bóg znali dobro i zło” *Rdz* 3, 5).

Stan aniołów po strąceniu jest nieodwracalny jako naturalna konsekwencja ich wolnej decyzji. Istota grzechu aniołów polegała na wyłącznie duchowym całkowitym i integralnym czynie sprzecznym z Bożą wolą. Na fakt nieodwracalności stanu demonów wskazuje *Katechizm Kościoła Ka-*

<sup>16</sup> Szczegółowo próby odmitologizowania demonów analizuje K. Kościelniak, w: K. KOŚCIELNIK, *Zło osobowe w Biblii. Egzegetyczne, historyczne, religioznawcze i kulturowe aspekty demonologii biblijnej*, Kraków 2002.

<sup>17</sup> AUGUSTYN, *O państwie Bożym*, (XXI, 10) t. 2, Warszawa 1977, 520. Należy podkreślić, iż jest to tylko hipoteza potrzebna Augustynowi do wyjaśnienia istoty problemu czy ogień piekielny może parzyć złe duchy. W późniejszych dziełach (*Sermones, De genesi ad litteram*) Augustyn podkreślał niematerialność demonów z racji na ich niemożność podlegania rozkładowi. Być może przed grzechem aniołów posiadały ciała i w konsekwencji popełnionych czynów utraciły kondycję niebiańską i spadły do poziomu dwóch najbardziej nieuchwytnych pierwiastków: ognia i powietrza. Więcej na temat demonologii Augustyna w: A. ŻUREK, «Biblijne podstawy poglądów św. Augustyna na temat genezy diabła», w: H. PIETRAS (red.), *Demonologia w nauce Ojców Kościoła*, 91 – 98.

<sup>18</sup> Por. R. LAURENTIN, *Szatan...*, 67.

<sup>19</sup> Jan Chryzostom podkreślił, iż bezcielesna natura demonów wyklucza ich możliwość popełnienia grzechu cielesnego, nad którym dyskutowali ówczesni mu Ojcowie Kościoła.

<sup>20</sup> Przy czym należy zaznaczyć, iż stopień posiadanej pozazmysłowej wiedzy przez demony zależy od ich stopnia hierarchii. Por. R. LAURENTIN, *Szatan...*, 67 – 68.

tolickiego: „Nieodwołalny charakter wyboru dokonanego przez aniołów, a nie brak miłosierdzia Bożego, sprawia, że ich grzech nie może być przebaczony”<sup>21</sup>.

Niektórzy Ojcowie Kościoła (Orygenes, Grzegorz z Nazjanzu, Grzegorz z Nyssy, Teodor z Tarsu, Teodor z Mopsuestii) odrzucili niemożność nawrócenia szatana, jego powrotu do pierwotnego stanu (apokatastaza)<sup>22</sup>.

Dyskusje teologiczne dotyczą pytania: jak to możliwe, aby dobry Bóg mógłby być autorem kary wiecznej i wiecznego potępienia?

W kontekście biblijnym warto wskazać na bezapelacyjność słów Jezusa o miejscu „gdzie ogień nie gaśnie” (Mk 9,48; Mt 6,19) oraz oficjalne nauczanie Kościoła wykluczające tę hipotezę. Apokatastazę stanowczo potępił Synod w Konstantynopolu (543): „Jeśli ktoś twierdzi, że kara szatanów i złych ludzi jest tymczasowa i że kiedyś nastąpi jej koniec, czyli nastąpi apokatastaza dla diabłów i bezbożnych ludzi – niech będzie wyklęty”<sup>23</sup>. Sobór Laterański IV zaś zdefiniował naukę o wieczności piekła wskazując na karę wieczną z diabłem”<sup>24</sup>.

Wśród zagadnień związanych z naturą demonów mieści się także problem personifikacji szatana. Personalność szatana uzależniona jest od przyjętej definicji osoby<sup>25</sup>. Bycie osobą (*persona*) oznacza bycie ku drugiemu (*per sonare*), miłość zaś należy do definicji osoby<sup>26</sup>. Współcześni teologo-

<sup>21</sup> KKK 393. Zaś zdaniem Cz. Bartnika, osoba anioła i osoba szatana stały się już absolutne w ich akcie afirmacji albo negacji Boga. Por. CZ. S. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*, t.1, 478.

<sup>22</sup> Współcześnie apokatastazę przyjmuje m.in. H. U. von Balthasar. Zaś na gruncie polskim wyznawcą, nie tylko apokatastazy, lecz także powszechnego Odkupienia jest W. Hryniwicz. Godne polecenia są następujące publikacje: W. HRYNIEWICZ, *Nadzieja zbawienia dla wszystkich. Od eschatologii lęku do eschatologii nadziei*, Warszawa 1989; W. HRYNIEWICZ, *Dramat nadziei zbawienia. Medytacje eschatologiczne*, Warszawa 1996. Z pośród wielu tekstów polemicznych z publikacjami W. Hryniwicza warto polecić: S. C. NAPIÓRKOWSKI, K. KLANZA (red.), *Nadzieja – możliwość czy pewność powszechnego zbawienia? Dyskusje teologów dogmatyków nad książką ks. W. Hryniwicza OMI «Nadzieja zbawienia dla wszystkich»*, Lublin 1992.

<sup>23</sup> *BF VIII*, 101.

<sup>24</sup> *BF IX*, 30.

<sup>25</sup> Boetius określił osobę jako indywidualną substancję o rozumnej naturze. Zaś Arystoteles wymienił niezbywałe uposażenia osoby ludzkiej: zdolność do refleksji, zdolność do miłowania, podmiotowość prawom, wolność, godność, zupełność. Według powyższych kryteriów szatan nie jest w pełni osobą. Jednak tylko osoba jest w możności do wolnych wyborów i w konsekwencji do wyboru grzechu.

<sup>26</sup> Miłość przynależną do definicji osoby głosi E. Ozorowski. Por. E. OZOROWSKI, «Personalizm chrześcijański», w: *RTK IV* (2005), 7 – 17 oraz E. OZOROWSKI, «Ontyczne podstawy personalizmu», w: *RTK III* (2004), 9 – 18. Obszerną analizę istoty osoby zawarł Cz. S. Bartnik wymie-



wie są w tej materii podzieleni. Jedni twierdzą, że szatan nie jest osobą, lecz jest „nie – osobą” (H.U. von Balthasar, J. Ratzinger, W. Kasper, K. Barth, P. Ricouer), czy też osobą w sensie analogicznym (K. Lehmann). Oficjalne nauczanie Kościoła podkreśla, iż aniołowie i demony są stworzeniami osobowymi (*creaturae personales*). Szatan jako byt stworzony zaistniał jako osoba<sup>27</sup>.

Autor monografii o szatanie Laurentin jest zdania, że „szatan pozostaje ja, żywym i działającym podmiotem, osobą stworzoną przez Boga, jakkolwiek upadłą z własnej woli, zatopioną przez samą siebie”<sup>28</sup>. Jako byty pierwotnie dobre anioły zostały stworzone jako osoby duchowe i nieśmiertelne. Odcinając się od Boga poprzez wolny wybór zniszczyły swoje pierwotne powołanie o szczęścia. Wobec tego Zło może jawić się jako zmniejszenie lub rozproszenie bytu. Brak powstały na skutek decyzji demonów jest okaleczeniem, degradacją, ale nie unicestwieniem osoby. Zło pozbawia byt części jego istnienia, ale pozostawia mu pozostałą część egzystencji i wolności<sup>29</sup>. Warto wskazać na fakt, iż przymioty osoby mają swój pierwowzór w Trójcy Świętej, która nie jest niczym innym jak relacjami względem Siebie i przekazywaniem Sobie Miłości.

Demony, jako byty duchowe, niematerialne, osobowe w wyniku wolnej decyzji wystąpiły przeciwko Bogu i nieodwracalnie odwróciły się od swego Stwórcy.

### 3. Liczba demonów i miejsce ich przebywania

Dyskusje nad ilością diabłów *mieszczących się na główce od szpilki* mogą wydawać się ironiczne, lecz zagadnienie to mieści się w kręgu zainteresowań demonologów. Odnosi się ono raczej do kwestii hierarchii złych du-

---

niając następujące komponenty: rozumność, substancjalność, samoistość, podmiotowość, relacyjność, osobowość. Por. CZ. S. BARTNIK, *Personalizm*, Lublin 1995, 171 – 173.

<sup>27</sup> Wyraźnie wskazują na to papież Pius XII (*Humani generis*), Paweł VI (homilie z 29 czerwca 1972; 15 września 1972 oraz 23 lutego 1978) i Jan Paweł II (homilia z dnia 9 lipca 1986). Także: *BF VII*, 156 oraz *Denz.* 286, 3002, 8000.

<sup>28</sup> R. LAURENTIN, *Szatan...*, 111.

<sup>29</sup> Cz. Bartnik odróżnia byt osoby, ontologię osoby, naturę i jaźń osoby, wewnątrz podmiotowe, sferę prozopoiczną. Szatan po odwróceniu się od Boga pozostaje osobą w sensie ontologicznym, lecz o odwróconej jaźni (negatywna interpretacja własnego bytu). W ten sposób szatan stał się anty- : antyprzawdziwością, antytwórcą, antykomunijną. Por. Cz. S. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*, t.1, 482 – 483. Więcej o szatanie jako osobie w: M. KORCZYŃSKI, «Szatan jako osoba», w: *SDR*, t.VI, 2004, 61 – 80.

chów, gdyż już samo Pismo Święte potwierdza istnienie wielu demonów<sup>30</sup>. Zagadnienie hierarchii złych duchów powstało w analogii do opracowanej przez Pseudo- Dionizego Aeropagitę hipotezy hierarchii anielskiej<sup>31</sup>. Najwyżej w hierarchii złych duchów znajduje się szatan, okreśłany mianem Lucyfera, który sprawuje najwyższą władzę nad piekłem. Ewentualne potwierdzenie wzmianek o Lucyferze (Niosący światło) można doszukiwać się w Iz 14, 12 -13<sup>32</sup>. Świat złych duchów staje się możliwy do zrozumienia tylko na zasadzie analogii do świata stworzonego przez Boga oraz na zasadzie antytez w zestawieniu z Trójjedynym Bogiem. Piekło nie jest hierarchią, lecz zdaniem Laurentina, odwróceniem hierarchii, nad którą panuje najbardziej zdeprawowany szatan<sup>33</sup>. Na zasadzie analogii można mówić o jedności, a raczej anty- jedności świata złych duchów. Jest to jedność negatywna, destrukcyjna, dążąca do podziałów w świecie (*ad extra*)<sup>34</sup>.

W analogii do Trójcy Świętej można też, na zasadzie antytezy, wnioskować o diabelskiej triadzie, której zapowiedź dostrzega się w Ap 13, 11 -16<sup>35</sup>, jako przeciwstawienie Trójcy historiozbowczej. Można wnioskować o istnieniu trójcy anty- zbawczej<sup>36</sup>.

Zakładając wielość i różnorodność świata złych duchów nasuwa się pytanie o miejsce ich przebywania. Duchom obca jest przestrzeń, lecz możliwa jest ich lokalizacja w sensie metaforycznym i analogicznym według ich sytuacji i działania<sup>37</sup>. Miejscem działania demonów jest przestrzeń, w której znaj-

<sup>30</sup> W Mk 5, 9 -10 słyszymy odpowiedź na pytanie Jezusa o ilość złych duchów: „Mam na imię legion, bo jest nas wielu”. W wizji sądu ostatecznego występuje także liczba mnoga w odniesieniu do demonów (Mt 25, 41), zaś w Ap 12, 7 czytamy o „smoku i jego aniołach”. Najwyraźniej na hierarchię demonów wskazuje św. Paweł określając demony jako „Zwierzchności, Władze, rządców świata ciemności” (Ef 6, 11 - 12).

<sup>31</sup> Pseudo -Dionizy Aeropagita w IV wieku po Chrystusie ustalił hierarchię bytów anielskich: Serafini, Cherubini, Trony; Panowania, Potęgi, Moce; Zwierzchności, Archaniołowie, Aniołowie. Za Pseudo - Dionizym hierarchię tę przejął Tomasz z Akwinu wraz z którym dzieł chórów anielskich przeniknęło do Kościoła.

<sup>32</sup> Także w innym miejscu (Ps 110, 3). Termin *Lucyfer* odnosi się do jutrzeńki, zaś słowa z Iz są interpretowane, jak wynika z bezpośredniego kontekstu, jako odnoszące się do króla babilońskiego. Grzegorz Wielki określa pierwszego zrodzonego i pierwszego upojonego dumą anioła mianem Lucyfera.

<sup>33</sup> R. LAURENTIN, *Szatan...*, 10.

<sup>34</sup> Tak jedność świata złych duchów rozumie Laurentin. Por. R. LAURENTIN, *Szatan...*, 10.

<sup>35</sup> W Apokalipsie występuje obok Smoka także pierwsza i druga bestia.

<sup>36</sup> Na istnienie trójcy anty - zbawczej w sensie nie prozopologicznym jako istoty anty - społecznej, anty - kolektywnej, lecz w wymiarze wspólnej natury, celów, działań, czynów wskazuje Cz. Bartnik. Por. Cz. S. BARTNIK, *Dogmatyka katolicka*, t.1, 483 - 486.

<sup>37</sup> Por. R. LAURENTIN, *Szatan...*, 79.

duje się człowiek, który jest podstawowym celem działania złego. Zdaniem Primasiusa miejscem walki z szatanem nie jest niebo, lecz Kościół<sup>38</sup>.

Istotniejsze wydaje się być określenie miejsca przebywania demonów. W analogii do miejsca przebywania Boga (niebo) powszechnie przyjmuje się, iż miejscem przebywania demonów jest piekło. W Biblii hebrajskiej termin *szeol* występuje 65 razy, a w Nowym Testamencie odpowiednik hebrajskiego *szeolu* – *hades* występuje 10 razy<sup>39</sup> zawsze na określenie miejsca przebywania dusz zmarłych. Z kontekstu biblijnego można wywnioskować, że piekło jest potęgą oddziałującą na świat materialny<sup>40</sup>. Zakładając, iż piekło jest karą za popełnione grzechy i odwracanie się od Boga, należy postawić pytanie o cierpienie duchowe demonów. Analogicznie do cierpienia człowieka, który odwracając się od Boga często nie jest świadom swojego grzechu i wobec czego – nie cierpi. Podobnie szatan nie chce widzieć Boga, gdyż widok miłości sprawia mu ból. Szatan, całą swoją moc w pysze, kieruje przeciwko Stwórcy, i w konsekwencji, także przeciwko stworzeniu. Demony mogą cierpieć jedynie z powodu miłości, którą dostrzegają w Bogu, człowieku i świecie. Pierwotnie chrześcijaństwo rozróżniało wypędzenie za karę zbuntowanych aniołów z nieba oraz ich ostateczne potępienie w dzień sądu. Pierwotnie miejscem przebywania złych duchów miała być atmosfera<sup>41</sup>. Dopiero później oficjalne nauczanie Kościoła o piekle jest bardzo lakoniczne w swoich wypowiedziach potwierdzając jedynie fakt istnienia piekła. Z dokumentów wspomnianego już Soboru Konstantynopolskiego (543 ) oraz Soboru Laterańskiego II można wywnioskować, że miejscem przebywania szatana jest piekło (łac. *infernium*)<sup>42</sup>.

<sup>38</sup> Primasius był biskupem Hadrumentum w Afryce Północnej, zmarł w 586 roku. Słowa Primasiusa zdaje się potwierdzać papież Paweł VI głosząc słynną homilię o swądzie szatana w świątyni Pańskiej z 29 czerwca 1972 roku.

<sup>39</sup> Etymologicznie termin *szeol* wyprowadza się od hebr. *sa al*, co oznacza prosić, żądać. Grecki *hades* tłumaczy się jako otchłań. W Biblii na określenie piekła występuje także termin *gehenna*. Por. B. REICKE, «Piekło», w: SWB, 591 oraz: X. LEON – DUFOUR, «Szeol», w: SNT, 600.

<sup>40</sup> W psalmach można odnaleźć stwierdzenia : „oplatały mnie pęta szeolu” (*Ps* 18, 6) czy też „dosięgły mnie pęta szeolu” (*Ps* 116, 3 ). Por. B. RICKE, «Piekło»..., 592.

<sup>41</sup> Tak uważali m.in. Tertulian i Augustyn. Por. J. KRÓLIKOWSKI, «Szatan w nauczaniu chrześcijańskim», w: J. KRÓLIKOWSKI (red.), *Wyklinam cię i wypędzam. Podstawy teologii i praktyki egzorcyzmów*, 20.

<sup>42</sup> W kan. 9 czytamy: „Jeśli ktoś twierdzi lub sądzi, że kara szatanów i złych ludzi jest tymczasowa i że kiedyś nastanie jej koniec, czyli, że nastąpi apokatastaza dla diabłów i bezbożnych ludzi – niech będzie wyklęty” (*BF VIII*, 101 ). Z analizy tego tekstu można wywnioskować, iż skoro miejscem przebywania „złych ludzi” po śmierci jest piekło, a demony przebywają razem z nim, to miejscem ich przebywania jest piekło. Potwierdzeniem tekstu Soboru Konstantynopolskiego był Sobór Laterański II, który przypomniał, że ci, którzy popełniali zło

Niektórzy demonolodzy określają piekło jako stan buntu przeciwko Bogu, który swój początek bierze od chwili buntu aniołów<sup>43</sup>. Wypowiedzi teologów wskazują na dwa wymiary przebywania demonów. Na płaszczyźnie egzystencjalnej szatan jest obecny i działa w świecie, zaś na płaszczyźnie eschatologicznej miejscem jego przebywania jest piekło.

### Zakończenie

Rozważania teologów o istnieniu i naturze demonów stanowią teologiczne uzupełnienie do nauczania Magisterium Kościoła i mogą być pomocne w rozumnym przyjęciu całego depozytu wiary. Ich wartość teologiczną mierzy się zgodnością z tym, co zawarte zostało w tekstach Magisterium. Refleksje teologów mają za zadanie rozświetlać doktrynę wiary i czynić ją bardziej zrozumiałą współczesnemu człowiekowi.

## HERMENEUTICS OF DEMONOLOGY

### SUMMARY

In modern world huge interest has the subject of demonology. Man searches for person existential truth and is conscious that exist good and bad reality. Essence of evil, origin and recognition of bad morale, nature of sin as a category of reality bad – it question, which have inspired for reflection about hermeneutics of demonology. Answer has been edited on it in three theses – Origin of demon, reason of their sin and consequences (1), nature of demon (2), number of demon and place of their staying (3).

---

za życia, po zmartwychwstaniu będą razem z szatanem cierpieć wieczne kary (*Denz.* 72). Teksty Magisterium Kościoła na temat piekła zestawione zostały w: S. PIOTROWSKI, *Eschatologia. Przez ziemię do nieba*, Białystok 2003, 122–123. Więcej na temat piekła w: J. RATZINGER, *Eschatologia śmierć i życie wieczne*, Poznań 1984, 235–238; F.J. NOCKE, *Eschatologia*, Sandomierz 2003, 114–115.

<sup>43</sup> POR. J.A. SAYÉS, *Szatan rzeczywistość czy mit?*, 206.